

Kategoria: szkoły podstawowe

Stanisław Lem

Przeleciały trzy pstre przepiórzyce przez trzy pstre kamienice, poczem zjadły pięćdziesiąt deka rzeżuchy. W tym samym czasie chrząszcz brzmiał w trzcinie. Brzmiał tak górnio i chmurnie, że nawet zadżumione makolągwy wielce się dziwowały. Pod płotem siedziała sójka i gdała, ponieważ uczyła się obcych języków. Wtem coś huknęło w chaszczach i w dachu chałupy chyżo otworzyła się charakterystyczna przestrzelina. Bór zaś szumił, a siedzący w kucki borowik był łechtany po kapeluszu przez liczne ślimaki, które chowały się chędogo w swoich muszelkach. Rodzina złożona z sześciorga skrzatów skrzętnie krzesła ogień przy pomocy hubki i krzesiwa. Iskry padały na chrust, lecz ten opornie jeno hałaśliwie trzaskał zamiast wybuchnąć płomieniem. „Nic z tego nie będzie” - rzekł najstarszy z krasnoludów i krzesiwem przyłożył rodzinie.

- **poczem** (następnie, później) - [144] 29.2. Pisownię łączną mają dawne połączenia przyimkowe

Kategoria: gimnazja

Stanisław Lem

Osadę otaczał częstokół. Wyjął chrapliwie, tłum czerwonoskórych wojowników z gwoździami w zębach czołgał się ku fosie. Zwierzchnik bladych twarzy, kosmaty kuternoga, wysawszy z dziury w zębie prymkę tytoniu, wypluł ją, charcząc: „Będziemy skalpować!”. Lecz w tym momencie zatrzęsło się trzęsawisko, Indianie zaś, uzbrojeni w trzcinowe trzepaczki, wdarli się na palisadę. Najpotężniejszy, zwany Kurzą Dziuplą, dopadł kołtuniastego kuternogi i potężnie żującymi szczękami wgrzył mu się w rzepkę. Nieszczęsny omal nie udławił się próchnem, gdyż noga była drewniana. „Uff, uff! – wykrzyknął czerwonoskóry – Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą”. Wbił fajkę pokoju w ucho kuternogi i dmuchnął. Mózg, podobny do przypłaszczonej wieprzowiny, spłynął po cybuchu, lecz kuternoga zdążył jeszcze, wydając agonalne rzężenie, obłupić ze skóry Kurzą Dziuplę, Zatechłego Bażanta, Szybką Kurzajkę oraz samego wodza plemion indiańskich, Gryzipióra. Gdy zapadł zmierzch, nastrój zmienił się idyllicznie. Na sześciu rożnach skwierczała wonna połędwica, niedobitki bladych twarzy zaś, wtykając języki w płomienie, chwytaly krople tłuszczu, którymi ociekała pieczeń rzetelnie godna spożycia po dniu tak pracowicie spędzonym.

- **Gryzipiór, Kurza Dziupla, Zatechły Bażant i Szybka Kurzajka** - [58] 18.1 Nazwy własne, również imiona bohaterów piszemy wielką literą.
- **czerwonoskóry, blade twarze** - jako określenia pospolite pisane są małą literą.

Kategoria: szkoły ponadgimnazjalne i dorośli

Prof. Jerzy Bralczyk **Nieomal dziewczyna cud**

Niepowstrzymanym półszlochem przyjęła zwyciężczyni telekonkursu na spikerkę werdykt jury. Łkała co prawda nieprzesadnie, lecz niemalże bez przestanku przez półtrzeciej minuty. Nie przypadkiem triumfowała. Jej nieokiełznana uroda pół-Tatarki z kasztanowatorzdawymi puklami i migdałokształtnymi oczyma była bezsprzecznie poza konkurencją. Jej wprowadzenie najefektowniejsza, lecz zgoła docencka wiedza umożliwiła odpowiedzi na pytania na przemian o pseudo-Nietzscheańskie teorie idylliczności i o staro-wysoko-niemieckie dialekty, rozróżnianie chitynowych pancerzy rohatyńców od kosmków gąsienic a bigbitu od rock and rolla. Nieźle wypadł zanucony przez nią rockandrollowy standard. Nie darmo słyszała teraz co niemiara ochów, a dookolotka kręcili się fotoreporterzy, niedopuszczeni w poblizę sceny, przypominającej osobowo-towarowy statek przetwórnę. Na twarzy, niezszarzałej na przekór czteroipółgodzinnym ekstrazmaganiom, widać było samouzbrojenie w cierpliwość. Przed półgodziną wygrała, leczby niechybnie niepełny to był sukces, jeśliby zszargała swą superopinię o dyktandzie.

- **nieomal dziewczyna cud** - 98. Tytuł tekstu powinien być zapisany bez cudzysłowu. Cudzysłów jest używany jako znak cytowania lub ze względów znaczeniowo-stylistycznych;
- **nieomal** - [144] 29.2. Pisownię łączną mają dawne połączenia przyimkowe;
- **dziewczyna cud, statek przetwórnia** - [135] 25. Zestawienie ma pisownię rozdzielną, jeśli jego drugi człon pełni funkcję określenia członu pierwszego;
- **półtrzecia** - [138] 27.2. Łączna jest pisownia liczebników ułamkowych, np. półtora, półtrzecia (dwa i pół), półczwarta (trzy i pół);
- **przed półgodziną** - [138] 27.2. Łącznie pisze się złożenie liczebnika pół z rzeczownikami;
- **pół-Tatarka** - [195] 53.7. Łącznik stosuje się w wyrazach złożonych z rzeczownika pół i rzeczownika, który jest nazwą własną;
- **kasztanowatorzdawy, migdałokształtny** - [136] 26. Przymiotniki złożone z członów nierównorzędnych znaczeniowo pisze się łącznie;
- **tryumfować/triumfować** - [20] 7.4. Możliwa jest dwojaka pisownia wyrazu tryumf (triumf) i wyrazów pochodnych;
- **pseudo-Nietzscheański** [183] 47. Łącznik stosuje się w wypadku połączenia przedrostka pseudo z nazwą własną, np. nazwiskiem. [69] 18.12. Wielką literą piszemy przymiotniki dzierżawcze (odpowiadające na pytanie czy?);
- **staro-wysoko-niemiecki** - [186] 50. Z łącznikiem piszemy przymiotniki złożone z więcej niż dwóch członów równorzędnych;
- **osobowo-towarowy** - [186] 50. Przymiotniki złożone z dwóch członów równorzędnych znaczeniowo piszemy z łącznikiem;
- **superopinia, ekstrazmagania** - [148]. Wszystkie przedrostki - rodzime i obce - pisze się łącznie z wyrazami pospolitymi;

- **czteropółgodzinny** - [136] 26. Przymiotniki złożone z członów nierównorzędnych znaczeniowo pisze się łącznie;
- **jeśliby, leczby** - [161] 43.4. Partykułę *by* piszemy łącznie ze spójnikami, m.in. *jeśli, lecz*;
- **nie darmo, nie przypadkiem** - [177] 46.8. Partykułę *nie* piszemy rozdzielnie z przysłówkami, które nie zostały utworzone od przymiotników;
- **niedopuszczeni/nie dopuszczeni** - [168] 45.3. Partykułę *nie* piszemy łącznie z imiesłowami przymiotnikowymi. Jednak gdy imiesłów użyty jest w znaczeniu czasownikowym, dopuszczalne jest stosowanie pisowni rozdzielnej;
- **bigbit** - pisownia zalecana, **big-beat** - pisownia dopuszczalna (ale tylko: **bigbitowy**);
- **rock and roll** - pisownia zalecana, **rock' n' roll** - pisownia dopuszczalna (ale tylko: **rockandrollowy**);
- **spiker** - pisownia zalecana, **speaker** - pisownia dopuszczalna (ale tylko: **spikerka**).

Źródła tekstów:

- Stanisław Lem, *Dyktanda czyli ... w jaki sposób wujek Staszek wówczas Michasia - dzisiaj Michała - uczył pisać bez błędów*, Red. U. Zych, R Wilk. Kraków 2001.
- Jerzy Bralczyk, *Nieomal dziewczyna cud*. Ogólnopolskie Dyktando 1999.
- *Nowy słownik ortograficzny PWN*, Red. E. Polański. Warszawa 2003.